

POSTANOWIENIE

21 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

na posiedzeniu niejawnym 21 czerwca 2023 r. w Warszawie,
w sprawie z powództwa E. spółki jawnej w likwidacji w Ł.
przeciwko B. P.
o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej E. spółki jawnej w likwidacji w Ł.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z 16 marca 2022 r., I AGa 186/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 22 kwietnia 2021 r. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa E. Spółki jawnej w likwidacji z siedzibą w Ł. przeciwko B. P. o zapłatę kwoty 984 695,75 zł umorzył postępowanie w zakresie kwoty 14 890, 91 zł i oddalił powództwo w pozostałej części. Sąd ten ocenił, że powództwo nie było zasadne „z uwagi na jego nieudowodnienie oraz skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia”. Powódka zarzuciła pozwanej nierozliczenie kwot, które jako utarg miały zostać w części wpłacone do banku, a zostały przez pozwaną przywłaszczone, czyli popełnienie czynu niedozwolonego. Spółka od początku miała charakter rodzinny. Według Sądu strona powodowa nie wykazała faktu zaistnienia ani wysokości

szkody. Postępowanie dowodowe wykazało, że brak jest możliwości jednoznacznego stwierdzenia, czy działania podejmowane przez pozwaną miały charakter działań na szkodę powódki. Brak było dowodu, że danego dnia lub w okresie rocznym pozwana pobrała gotówkę z kasy spółki w dochodzonej wysokości. Spółka nie udokumentowała kto i w jakiej wysokości pobierał gotówkę. Brak było także dokumentacji źródłowej wskazującej wysokość dziennych, miesięcznych oraz rocznych utargów. Z pieniędzy spółki finansowane były potrzeby całej rodziny R., a zatem nawet jeśli pomiędzy wysokością przychodu uzyskanego przez spółkę, a kwotami wpłaconymi na rachunek bankowy były rozbieżności, to nie było to równoznaczne z przywłaszczeniem pieniędzy przez pozwaną. Z przychodów spółki środki finansowe były przeznaczane także na jej działalność. Okoliczność, jaka kwota przeznaczona została na działalność spółki, a jaka na utrzymanie rodziny również nie została udowodniona. Nie zostało także udowodnione, że pozwana przeznaczyła część utargu na własne potrzeby lub przejęła do własnego majątku. Dodatkowo brak jest podstaw do przypisania winy pozwanej, gdyż sposób zarządzania przychodami spółki nie był do czasu wystąpienia konfliktu kwestionowany. Za zasadny Sąd uznał zarzut przedawnienia dochodzonych roszczeń. Oceniał, że zachowanie pozwanej nie wyczerpywało znamion przestępstwa, a zatem w sprawie nie znajdował zastosowania dwudziestoletni termin przedawnienia przewidziany w art. 442¹ § 2 k.c., lecz termin określony w paragrafie pierwszym tego artykułu.

Zaskarżonym wyrokiem z 16 marca 2022 r. Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację powódki od powyższego wyroku, podzielając zasadnicze dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego oraz dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną.

Skargę kasacyjną powódka oparła na podstawie naruszenia prawa procesowego, tj. art. 227 k.p.c. oraz prawa materialnego: art. 52 k.s.h., art. 118 k.c. oraz art. 442¹ § 1 i 2 k.c. Skarżąca, uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania, podniosła, że skarga jest oczywiście uzasadniona „ponieważ dla dokonania podziału zysku w spółce jawnej jest konieczne ustalenie na koniec roku obrotowego, że zysk został przez spółkę wypracowany, następnie konieczne jest albo powzięcie uchwały o podjęciu podziału zysku albo też uzyskanie zgody

wspólników na podział zysku albo też dochodzenie tych roszczeń przed Sądem, nie jest zaś możliwe ani pobieranie zysków w ciągu roku obrotowego, a nie bez podjęcia uchwały, ani bez zgody drugiego wspólnika, ani też bez prawomocnego orzeczenia Sądu zasądzającego od spółki zysk na rzecz wspólnika lub zastępującego oświadczenie woli wspólnika, zaś żadna z powyższych okoliczności nie nastąpiła w przedmiotowej sprawie; wspólnicy spółki nie są zaś legitymowani do pobierania innych środków finansowych spółki, tym bardziej bez formalnej decyzji w postaci uchwały lub udzielenia zgody.”

W odpowiedzi na skargę pozwana wniosła o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania ewentualnie o jej oddalenie, a ponadto o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.). Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może zostać osiągnięty jedynie przez powołanie i właściwe uzasadnienie istnienia wymienionych przesłanek, a rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania następuje na podstawie oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają przyczynom kasacyjnym określonym w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sposób w jaki należy prawidłowo uzasadnić wniosek był przedmiotem licznych wypowiedzi Sądu Najwyższego.

Skarżąca nieskutecznie powołała się na oczywistą zasadność skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Uzasadnienie wniosku opartego na tej przyczynie przyjęcia skargi do rozpoznania wymaga przedstawienia argumentacji prawnej zmierzającej do wykazania kwalifikowanego, ewidentnego naruszenia powołanych w skardze przepisów prawa, możliwego do stwierdzenia bez merytorycznej analizy zaskarżonego orzeczenia oraz podstaw kasacyjnych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, z 5 października 2007 r., III CSK 216/07 nie publ. i z 11 sierpnia 2011 r., IV CSK

163/11, nie publ.); przekonanie o wystąpieniu tej przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu tak rozumianej „oczywistości” zasadności skargi. Uzasadnienie wniosku nie może sprowadzać się do powtórzenia, choćby w zmodyfikowanej formie, uzasadnienia podstaw kasacyjnych bądź ich samych, ani być sformułowane w sposób, który wymagałby oceny ich zasadności.

Uzasadnienie wniosku skarżącej nie odpowiada tym wymaganiom, gdyż sprowadza się do powtórzenia w nieco zmodyfikowanej postaci jednego z zarzutów kasacyjnych, przy czym bez wyraźnego wskazania przepisu, który miał zostać naruszony. Ze względu na wadliwy sposób uzasadnienia wniosku nie zawiera ono wymaganej argumentacji zmierzającej do przekonania o oczywistym charakterze zarzuconego naruszenia prawa, które miałyby ewentualnie świadczyć o oczywistej zasadności skargi. W istocie wszystkie zarzuty skargi, w tym także zarzut procesowy, zostały sformułowane w oparciu o własną, korzystną dla powódki, wersję stanu faktycznego, w której założyła ona, że pozwana przeznaczała na swoją rzecz lub córki środki stanowiące utarg spółki przez co spółka doznała szkody, pomimo że okoliczności te nie zostały udowodnione. Zważyć należy, że Sąd Najwyższy jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i opierając się tylko na tej podstawie mógłby ewentualnie oceniać zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Z omówionych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 108 § 1 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 7, § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.).

(E.C.)

[ł.n]

